

Protokół nr XXVIII/04
z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 30 czerwca 2004 r.
w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
8. Ustalenie planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina (uchwała).
9. Ustalenie sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (uchwała).
10. Zmiana opłaty za świadczenia prowadzonych przez Gminę Mosina przedszkoli publicznych (uchwała).
11. „Regulamin przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina” (uchwała).
12. Zaopiniowanie projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
13. Wskazanie przedstawiciela Gminy Mosina jako kandydata do Rady Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
14. Statut Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).
15. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).
16. Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat i trybu ich pobierania (uchwała).
17. Zasady zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w zakresie zadań własnych (uchwała).
18. Rozpatrzenie skarg:
 - a) Marka Foltyna na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina (uchwała),
 - b) Jacka Kałka, Michała Czerwińskiego, Stanisława Baranioka, Jacka Raczyńskiego i Jerzego Falbierskiego na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).
19. Wybór przedstawiciela Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski (uchwała).
20. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 16 do 29 czerwca 2004 r.
21. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
22. Zapytania i wnioski radnych.
23. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:**do punktu 1. – Otwarcie sesji.**

Otwarcia sesji dokonał o godzinie 16.05 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz przybyłych mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 17 radnych, co stanowi 80,9% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był ze względu na wyjazd na planowane wczasy radny Jerzy Falbierski oraz ze względów osobistych radny Tomasz Żak. *Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których *lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Magdalena Wojciechowska,
- 2) Ryszard Rybicki.

W związku z tym, że radna Magdalena Wojciechowska oraz radny Ryszard Rybicki przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli – 17 głosami „za” wybrała radną Magdalенę Wojciechowską oraz radnego Ryszarda Rybickiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Jacek Bakowski. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” wybrała radnego Jacka Bakowskiego do nadzorowania sporządzenia protokołu z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z XXVI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Jerzy Falbierski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 17 głosami „za” przyjęła powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż do proponowanego porządku obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadził on dodatkowy punkt w brzmieniu: „Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego” (uchwała)”. Przypomnił przy tym, że Rada Miejska w Mosinie zleciła zbadanie powyższej sprawy Komisji Rewizyjnej. Poinformował, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie nie zakończyła jeszcze pracy, w związku czym uchwałą radni powinni wyrazić zgodę, aby Komisja Rewizyjna mogła jeszcze w tej sprawie pracować. Powiadomił przy tym, iż powyższy punkt został wprowadzony jako punkt 19 porządku obrad, w związku z czym dotychczasowy punkt 19 otrzymał numer 20, a punkty 20 - 23 kolejne numery: 21 - 24.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, wniosków i uwag, w ten sposób został ustalony porządek obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
8. Ustalenie planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina (uchwała).
9. Ustalenie sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (uchwała).
10. Zmiana opłaty za świadczenia prowadzonych przez Gminę Mosina przedszkoli publicznych (uchwała).
11. „Regulamin przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina” (uchwała).
12. Zaopiniowanie projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
13. Wskazanie przedstawiciela Gminy Mosina jako kandydata do Rady Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
14. Statut Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).
15. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).
16. Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat i trybu ich pobierania (uchwała).
17. Zasady zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w zakresie zadań własnych (uchwała).
18. Rozpatrzenie skarg:
 - a) Marka Foltyna na beczynność Burmistrza Gminy Mosina (uchwała),
 - b) Jacka Kałka, Michała Czerwińskiego, Stanisława Baranioka, Jacka Raczyńskiego i Jerzego Falbierskiego na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).
19. Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego” (uchwała).

20. Wybór przedstawiciela Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski (uchwała).
21. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 16 do 29 czerwca 2004 r.
22. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
23. Zapytania i wnioski radnych.
24. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że spływ dotacji, przyznane ulgi oraz konieczne przeniesienia środków finansowych między działami, rozdziałami i paragrafami to powody wniosku o dokonanie nowelizację budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

W trakcie tego wystąpienia na salę obrad przybył radny Stanisław Barć, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie uczestniczyło już 18 radnych.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2004 r., pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, iż radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/225/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 8. – Ustalenie planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że ustawa o systemie oświaty nakłada na gminę obowiązek prowadzenia szkół publicznych na poziomie podstawowym oraz na poziomie gimnazjów. Sieć tych szkół oraz ich obwody, powinny być określone uchwałą rady gminy.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobecki powiadomił, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXIII/226/04 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 9. – Ustalenie sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że zadania oświatowe nałożone na gminy obejmują prowadzenie przedszkoli oraz zapewnienie nauki 6-latkom na poziomie klasy „0”, przy czym sposób realizacji wskazuje ustawa o systemie oświaty, określając jednocześnie wymóg ustalenia sieci przedszkoli.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Zaproponowała przy tym, aby w § 1 ust. 1 - 4 wyżej wymienionego projektu uchwały przyjęły brzmienie: „1. Przedszkole Nr 1 w Mosinie z siedzibą przy ul. Szkolnej 2 z oddziałami dla dzieci od 3-6 roku życia. 2. Przedszkole Nr 2 w Mosinie z siedzibą przy ul. Powstańców Wielkopolskich 1 z oddziałami dla dzieci od 3-6 roku życia. 3. Przedszkole Nr 3-Integracyjne w Mosinie z siedzibą przy ul. Topolowej 6 z oddziałami dla dzieci od 3-6 roku życia i oddziałem rewalidacyjno-wychowawczym dla dzieci z upośledzeniem w stopniu głębokim od 3-25 roku życia. 4. Przedszkole Nr 4 w Mosinie z siedzibą przy ul. Kasprowicza 28 z oddziałami dla dzieci od 3-6 roku życia.”

W trakcie tego wystąpienia na salę obrad przybyła radna Krystyna Sakwa-Jakubowska, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało już 19 radnych.

Radna Maria Krause zwróciła uwagę, że w § 1 ust. 7 błędnie podano adres oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej im. A. Wodziczki w Rogalinku. W wyniku przeprowadzonej dyskusji Rada Miejska w Mosinie ustaliła, iż w § 1 ust. 7 projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, adres wyżej wymienionej placówki oświatowej powinien brzmieć: ul. Poznańska 19.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Mosina publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/227/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Radna Dorota Domagała zwróciła uwagę, iż w poprzedniej uchwale w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Mosina, został również błędnie podany adres Szkoły Podstawowej w Rogalinku.

do punktu 10. – Zmiana opłaty za świadczenia prowadzonych przez Gminę Mosina przedszkoli publicznych (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że przedszkola publiczne prowadzą bezpłatne nauczanie i wychowanie w zakresie co najmniej podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Poinformował też, iż gmina może ustalić opłatę za te świadczenia. Powiadomił przy tym o propozycji zawartej w projekcie uchwały w powyższej sprawie, a wynoszącej 100,00 zł na miesiąc.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zmiany opłaty za świadczenia prowadzonych przez Gminę Mosina przedszkoli publicznych.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobecki poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, jakie są rzeczywiste koszty pobytu dziecka w przedszkolu.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska stwierdziła, że stała opłata za pobyt dziecka w przedszkolu musi być pobierana. Powiadomiła też, iż za stały posiłek opłata wynosi 3,50 zł. Wyraziła także przypuszczenie, że całkowity koszt miesięczny pobytu dziecka w przedszkolu wynosi około 140,00 zł.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż jest to niespełna 10% całej kwoty przeznaczonej na utrzymanie przedszkoli. Poinformowała przy tym, że w Przedszkolu Nr 3-Integracyjnym w Mosinie miesięczny koszt utrzymania dziecka wynosi 853,00 zł, natomiast w przedszkolach pozostałych – 503,00 zł.

Radna Małgorzata Twardowska zapytała, czy Gmina Mosina ponosi jeszcze jakieś koszty, na przykład remontów, wyposażenia przedszkoli.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska poinformowała, iż kwota 503,00 zł zawiera całkowity koszt utrzymania przedszkoli, przeliczony na jedno dziecko. Poinformowała przy tym, że wymieniona kwota stanowi średnią dla wszystkich gminnych przedszkoli, natomiast różnie kształtuje się ona w przypadku poszczególnych tego rodzaju placówek oświatowych. Stwierdziła też, że „najdroższe” jest Przedszkole Nr 3-Integracyjne w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany opłaty za świadczenia prowadzonych przez Gminę Mosina przedszkoli publicznych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/228/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 11. – „Regulamin przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina” (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że od września 2001 roku Samorząd Gminy Mosina przyznaje najlepszym uczniom publicznych gimnazjów stypendia. Wyraził przy tym przekonanie, iż stanowi to wyróżnienie, a jednocześnie pomoc dla ucznia. Dotąd były to stypendia dla uczniów osiągających bardzo dobre wyniki w nauce, ze średnią ocen 5,2, aktywnych w środowisku i wzorowych w codziennym postępowaniu. Poinformował też, iż przedłożona propozycja regulaminu poszerza zakres możliwości wyróżnienia uczniów. Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Regulaminu przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina”.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobecki powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Regulaminu przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/229/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 12. – Zaopiniowanie projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że Dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego Zygfryd Kowalski przedłożył samorządowi Gminy Mosina do zaopiniowania i uzgodnienia plan ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Zastępca Dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego Adam Kaczmarek oświadczył, że nie jest mu znany projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego, w związku z czym nie chciałby się on wypowiadać w tej sprawie. Poinformował przy tym, że nie otrzymał on projektu uchwały w powyższej sprawie, ale otrzymał dwie uwagi, jakie wniosła Burmistrz Zofia Springer, dotyczące tzw. „Glinianek” i Pożegowa.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że uwagi do planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego zawarte w projekcie przedmiotowej uchwały, to te same uwagi, które przekazała mu Burmistrz Zofia Springer.

Zastępca Dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego Adam Kaczmarek poinformował, iż pismem z dnia 28 czerwca br. Dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego powiadomił Burmistrz Zofię Springer, że plan ochrony WPN zostanie zmieniony, zgodnie z propozycją Urzędu Miejskiego w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony Wielkopolskiego Parku Narodowego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/230/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 13. – Wskazanie przedstawiciela Gminy Mosina jako kandydata do Rady Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że art. 152 ustawy o ochronie przyrody określa, że w ciągu 6 miesięcy od daty wejścia ustawy w życie, kończą kadencję rady naukowe parków narodowych. Stwierdził przy tym, iż dotyczy to również Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego. Poinformował też, że w Radzie Naukowej WPN-u powinien znaleźć się przedstawiciel Gminy Mosina, przy czym kandydatem jest Burmistrz Zofia Springer.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela Gminy Mosina jako kandydata do Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/231/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 14. – Statut Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, że pomoc, wsparcie dla osób będących w trudnej sytuacji, mających problemy finansowe, środowiskowe, czy rodzinne to zadanie samorządu. Stwierdził przy tym, że realizacja tego zadania spoczywa głównie na Ośrodku Pomocy Społecznej.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie. Powiadomiła przy tym o wprowadzeniu autopoprawki, zgodnie z którą § 11 ust. 3 Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie przyjmuje brzmienie: „Kierownik działa jednoosobowo w ramach pełnomocnictw udzielonych przez Burmistrza Gminy.”.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie nie tylko wzrasta liczba pracowników, ale również znacząco wzrastają zadania, których

bezpośrednio wykonawcą jest gmina. Po „wyprowadzeniu” Zakładu Usług Komunalnych z budynku na Budzynie, zostanie on zaadoptowany w kierunku „przemieszczenia się” do niego wszystkich pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie. Oświadczyła przy tym, że planuje realizację „tychże” zadań na terenie tego budynku, aby Mosiński Ośrodek Kultury w pełni był przeznaczony pod te zadania, dla jakich był budowany.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 25 czerwca br., pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/232/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 15. – Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że w przypadku pracowników samorządowych ma zastosowanie punktowy system wynagradzania, określony rozporządzeniem Rady Ministrów. Zadaniem Rady Miejskiej w Mosinie natomiast jest określenie najniższego wynagrodzenia oraz wartość punktu w złotych w tabeli punktowej.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powyższej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/233/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 16. – Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat i trybu ich pobierania (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że osobom obłożnie chorym przysługują usługi opiekuńcze świadczone w określonym zakresie w miejscu ich pobytu. Usługi – ich zakres i stopień odpłatności, określa decyzją kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie. Powiadomił przy tym, że przedłożony projekt uchwały określa zasady odpłatności za uzyskaną pomoc.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania

i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska poinformowała, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/234/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 17. – Zasady zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w zakresie zadań własnych (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że zasiłek okresowy i zasiłek celowy przyznany osobiście w trudnej sytuacji życiowej jako pomoc doraźna, ma również zgodnie z ustawą charakter zwrotny, tzn. wydatki gminne podlegają zwrotowi. Poinformował przy tym, iż zasady zwrotu określa przedłożony projekt uchwały.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w zakresie zadań własnych.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska powiadomiła, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w zakresie zadań własnych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/235/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 18. – Rozpatrzenie skarg

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, że Rada Miejska w Mosinie skierowała do zbadania zasadność skarg złożonych przez mieszkańców Gminy Mosina. Poinformował przy tym, iż w dwóch przypadkach Komisja Rewizyjna zakończyła swoją pracę.

a) Marka Foltyna na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina (uchwała),

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć odczytał protokół pokontrolny z kontroli przeprowadzonej przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie w sprawie przedmiotowej skargi.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zauważył, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie skierowało tej sprawy do Rady Miejskiej w Mosinie. Uznało tylko, że zgodnie z art. 229 pkt 3 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, organem właściwym do rozpatrzenia skargi na działalność burmistrza jest rada gminy. Rada Miejska w Mosinie otrzymała skargę wnioskodawcy, która wpłynęła 17 marca br., a która była podstawą do przyjęcia uchwały i całej tej procedury. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby uwzględnić powyższą uwagę w protokole pokontrolnym Komisji Rewizyjnej w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć wyraził przypuszczenie, iż być może w protokole pokontrolnym wyżej wymienionej komisji stałej w przedmiotowej sprawie zostało użyte niefortunne słowo, jednak nie chodziło bezpośrednio o nakaz, ale skierowanie kompetencji do organu, który jest kompetentny w tej sprawie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że zgodnie z art. 37 Kodeksu Postępowania Administracyjnego na niezłatwienie sprawy w terminie przysługuje zażalenie do organu wyższego stopnia. Wyraził też przekonanie, iż wbrew temu, co mówił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć, „to” zażalenie zostało rozpatrzone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze i nie przekazało ono załatwienia tej sprawy Radzie Miejskiej w Mosinie w żadnym przypadku. Organy administracji działają tylko na podstawie przepisów prawa i w takich formach wydało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu postanowienie z dnia 18 marca br. Poinformował przy tym, iż przepis artykułu 37 „mówi” jednoznacznie, że jeżeli organ wyższego stopnia stwierdził, że uchybiono terminowi załatwienia sprawy, wyznacza dodatkowy termin na jej załatwienie. W związku z tym wyraził przekonanie, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze powinno wyznaczyć Burmistrzowi Gminy Mosina termin na załatwienie tej sprawy, a tymczasem odmówiło, gdyż nie dopatrzyło się uchybienia terminowego. Jego zdaniem stwierdza to „wyraźnie” postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 18 marca br. i „wyraźnie” jest o tym mowa w sentencji tego orzeczenia. Stwierdził także, iż Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć pomylił to rozstrzygnięcie SKO z pismem Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 27 lutego br., w którym jego wiceprezes informacyjnie podał, że organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności burmistrza jest rada gminy. W tym przypadku przysługuje orzeczenie w trzysobowym składzie Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które odmawia wyznaczenia dodatkowego terminu załatwienia sprawy. Wyraził również przypuszczenie, iż gdyby Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło uchybienie, wyznaczyłoby dodatkowy termin na załatwienie tej sprawy, a w tym przypadku „tego” nie było. Jego zdaniem Komisja Rewizyjna błędnie zakwalifikowała to pismo z dnia 27 lutego br. i w tej sytuacji doszła do całkowicie błędnych wniosków. Powiadomił też, iż na „to” postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego, została wniesiona skarga. Stwierdził przy tym, że gdyby okazało się, iż to postanowienie SKO było właściwe, wtedy Wojewódzki Sąd Administracyjny musiałby je uchylić. Zwrócił także uwagę, że w tym art. 17 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, wyraźnie jest mowa, kto jest organem wyższego stopnia w stosunku do burmistrza gminy. I tak jeśli chodzi o zadania własne, jest to Samorządowe Kolegium Odwoławcze, a w przypadkach zadań zleconych, organem tym jest wojewoda. Stwierdził również, że postanowienie SKO z dnia 18 marca br. jest merytorycznym rozpoznaniem zażalenia Marka Foltyna na tę sprawę, a sentencja uzasadnienia jest „jasna”. Wyraził przy tym przekonanie, iż również treść odpowiedzi nie wskazuje na złą wolę Burmistrza Gminy Mosina, co sugeruje skarżący, skoro prosi o przybycie do urzędu gminy w dowolnym terminie, w celu udzielenia wyjaśnień i udostępnienia dokumentów. W związku z tym trudno zarzucić organowi pierwszej instancji bezczynność w uczynieniu zadość żądaniom wnioskowi Marka Foltyna, gdyż nie upłynął nawet termin przewidziany przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Wyraził pogląd, iż w przypadku rozpatrywania skarg w trybie art. 229 pkt 3 KPA, rozpatruje je rada gminy, która wtedy może to powierzyć komisji rewizyjnej, ale nie jest ona uprawniona do tego, aby dokonywała innych ustaleń, czy zastępowała organ wyższego stopnia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć zwrócił uwagę, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze w piśmie z dnia 27 lutego br. napisało, iż zgodnie z art. 229 Kodeksu Postępowania Administracyjnego organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, a także kierownika gminnych

jednostek organizacyjnych, jest rada gminy. Stwierdził przy tym, że „chodzi” o czynność, a nie o decyzję. Poinformował też, że w związku z zażaleniem pana Marka Foltyna na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina w zakresie udzielenia informacji na podstawie art. 10 ust. 1 i art. 14 ust.1 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, Samorządowe Kolegium Odwoławcze wyjaśniło, że zgodnie z art. 17 pkt 1 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r., Samorządowe Kolegium Odwoławcze jest organem wyższego stopnia w stosunku do organów jednostek samorządu terytorialnego w zakresie spraw należących do właściwości tych organów, w sprawach indywidualnych dotyczących decyzji administracyjnych. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło przy tym, iż sprawa, z którą wystąpił Marek Foltyn do Burmistrza Gminy Mosina nie należy do kategorii postępowania wymagającego podejmowania decyzji, przy czym jest to sprawa „w toku”, nie wymagająca decyzji. W związku z powyższym SKO uznało, że brak jest podstaw do załatwienia sprawy Marka Foltyna w oparciu o przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego w zakresie rozpatrzenia zażalenia na nie załatwienie sprawy w terminie, w myśl art. 37 KPA. Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie rozpatruje tej sprawy, ponieważ nie ma czynności wydania decyzji. Jednocześnie SKO poinformowało, że stosownie do treści art. 227 KPA, zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy lub biurokratyczne załatwianie spraw, może być przedmiotem skargi do organu właściwego do jej rozpatrzenia. Zgodnie z art. 229 pkt 3 Kodeksu Postępowania Administracyjnego organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności wójta, burmistrza, jest rada gminy. W związku z tym jego zdaniem SKO wskazuje na kompetencje rady gminy w tym zakresie. Powiadomił także, iż SKO na posiedzeniu w dniu 18 marca br. odmówiło wyznaczenia dodatkowego terminu załatwienia sprawy. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło bowiem, że brak jest podstaw do wyznaczenia dodatkowego terminu, nie można bowiem zarzucić burmistrzowi bezczynności w tej sprawie. Marek Foltyn złożył wniosek o udostępnienie informacji w dniu 26 stycznia 2004 r., natomiast organ pierwszej instancji odpowiedział na niego 16 lutego 2004 r. W związku z tym zdaniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego nie upłynął nawet okres przewidziany przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego dla załatwienia tej sprawy. Wyraził przy tym przekonanie, że terminu w tym przypadku nie wyznacza Kodeks Postępowania Administracyjnego, tylko ustawa o dostępie do informacji publicznej, która nakazuje udzielić informacji niezwłocznie, a jednak nie później niż w ciągu 14 dni. Poinformował również, iż zdaniem SKO również treść odpowiedzi Burmistrza Gminy Mosina nie wskazuje na jego złą wolę, co sugeruje skarżący, skoro prosi się go o przybycie do Urzędu Miejskiego w Mosinie w dowolnym terminie, w celu udzielenia wyjaśnień i udostępnienia dokumentów. Według SKO trudno jest zarzucić organowi pierwszej instancji bezczynność w uczynieniu zadość żądaniu Marka Foltyna. Zwrócił przy tym uwagę, że Marek Foltyn zwrócił się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego pismem z dnia 19 lutego br., w którym pomijając treści, które mogą świadczyć o pewnej uszczypliwości, wskazuje wprost formę w jakiej oczekuje udzielenia mu informacji. Zauważył też, iż ustawa o dostępie do informacji publicznej określa formę w jakiej należy przekazać informację, nie zaś zakres informacji. Stwierdził przy tym, że Marek Foltyn po raz drugi wskazał na formę udzielenia informacji, ponieważ w zasadniczym wniosku określił, że chce wszystkich dokumentów. W piśmie Marka Foltyna rozpatrywanym przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, cytuje się o jakie dokumenty chodzi, jaką instytucję Polskich Sieci Elektroenergetycznych, a pismo to „przechodzi” również przez Urząd Miejski w Mosinie za pośrednictwem Burmistrza Gminy Mosina, czyli jego treść jest znana. Powiadomił także, że Komisja Rewizyjna analizując te dwa pisma uznała, iż Burmistrz Gminy Mosina „powziął” wyjaśnienia dotyczące formy i zakresu wnioskowanych informacji, na co, zdaniem Komisji

Rewizyjnej, Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie zwróciło uwagi, stąd podjęła ona takie, a nie inne postanowienie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak poinformował, że organy działają w formach przewidzianych prawem i na to zażalenie jest wydawane postanowienie, a nie pismo. Wyraził też przekonanie, iż zespół „trzech” stwierdził „wyraźnie” w tym postanowieniu. Zwrócił przy tym uwagę na datę, gdyż pismo, o którym mówił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć jest z 27 lutego br., a rozpoznaniem zażalenia jest postanowienie z 18 marca br. Powiadomił także, że to nie jest „tak”, iż Burmistrz Gminy Mosina wydaje decyzję i udostępnia „to, to i to”. Jest „to” czynność „materialno-techniczna”, natomiast odmowa byłaby w formie decyzji i stąd „tutaj” są „te wywody” Wiceprezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Stwierdził również, że pismo z dnia 27 lutego br., nie jest rozpoznaniem zażalenia. Rozpoznaniem zażalenia jest bowiem postanowienie z 18 marca br., ponieważ tylko w formach przewidzianych prawem organy rozpatrują sprawę, takich jak np. postanowienia, decyzje itd., a nie „jakieś” pisma. Poinformował przy tym, iż nie wydaje się ponadto decyzji w przypadku udostępnienia, a wydaje się je tylko w przypadku odmowy. Stwierdził też, że nie jest to rozpatrywane w drodze decyzji administracyjnej, przy czym jest to czynność materialno-techniczna. Jeżeli tę czynność, w tym przypadku Burmistrz Gminy Mosina mógł zrealizować, to jest wymagana współpraca wnioskodawcy.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć wyraził przekonanie, iż wszyscy są zgodni co do tego, że czynność, o którą chodzi w skardze, nie podlega decyzji, w związku z tym Samorządowe Kolegium Odwoławcze takie, a nie inne stanowiska zajmuje. Stwierdził przy tym, iż to postanowienie trudno nazwać określającym precyzyjnie rozstrzygnięciem prawnym, gdyż to nie jest rozstrzygnięcie prawne. Postanowienie nie udziela tylko nowego terminu uznając również, że terminowość udzielenia informacji określa ustawa o dostępie do informacji publicznej. Zdaniem Komisji Rewizyjnej Samorządowe Kolegium Odwoławcze powołuje się na Kodeks Postępowania Administracyjnego, podczas gdy nie KPA określa termin udzielenia informacji publicznej. Wyraził też przekonanie, że zachodzi tutaj rozbieżność prawna, ponieważ Samorządowe Kolegium Odwoławcze w swoim postanowieniu powołuje się na Kodeks Postępowania Administracyjnego, nie uwzględniając „ustawowego” terminu określonego w ustawie o dostępie do informacji publicznej.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż trudno kontestować orzeczenia administracyjne. Skład trzyosobowy Samorządowego Kolegium Odwoławczego wydał takie postanowienie. Wyraził przy tym przekonanie, że gdyby SKO uznało, iż został uchybiony termin, wyznaczyłby ten termin dodatkowy.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć zapytał, czy z prawnego punktu widzenia art. 13 z ustawy o dostępie do informacji publicznej jednoznacznie określa termin udzielenia informacji publicznej i czy może być w konflikcie z terminem ustalonym przez Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przypuszczenie, że zawsze jak postanowienie będzie dla kogoś niekorzystne, to będzie złe.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż uczestnicy dyskusji za bardzo wchodzi w szczegóły. Oświadczył przy tym, że po lekturze materiałów odnosi on wrażenie, że wnioskodawca nie dostarczył radnym pełnego kompletu materiałów, co wynika z dat. Zwrócił się też z prośbą do Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka o poinformowanie radnych, jak działa Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Przypomniał przy tym, że złożone zostało zażalenie i wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu. Wiceprezes SKO poinformował, iż organem, który powinien tę sprawę rozpatrywać jest rada gminy. Zwrócił się także o wyjaśnienie do Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka, jak to się stało, że w dniu 7 kwietnia 2004 r., Samorządowe Kolegium Odwoławcze wypowiedziało się w tej

samej sprawie w trzyosobowym składzie. Zapytał również, jaka jest procedura pracy Samorządowego Kolegium Odwoławczego w tym zakresie.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik wyraził przypuszczenie, że zażalenie Marka Foltyna na Burmistrza Gminy Mosina rozminęło się z odpowiedzią Burmistrza i w konsekwencji czego powstała taka, a nie inna sytuacja. Zapewnił przy tym, że rozpatrzenie zażalenia jest postanowieniem. Kończy się w tym przypadku zgodnie z art. 37 KPA postanowieniem, które Samorządowe Kolegium Odwoławcze wydało w dniu 18 marca br.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że można to zrozumieć w ten sposób, iż na pismo jest odpowiedź, że powinna „to” rozpatrzyć rada gminy, a na zażalenie rozpatrzone w sposób prawny w dniu 18 marca br., Samorządowe Kolegium Odwoławcze w uzasadnieniu uznało, iż nie stwierdza się bezczynności Burmistrza Gminy Mosina. To z kolei zostało „procesowo” zaskarżone do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który odrzucił skargę postanowieniem z dnia 30 maja 2004 r. Zapytał przy tym, czy obecnie jest możliwość i na jakiej zasadzie może być ona zrealizowana, aby zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej udostępnić wnioskodawcy informacje.

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że jeżeli wnioskodawca życzy sobie uzyskać całą dokumentację, musi mieć świadomość, iż „informacja” ta będzie udzielona odpłatnie. Stwierdziła też, iż „inną sprawą” jest „inna” możliwość, którą proponowała, a którą w uzasadnieniu przytacza Samorządowe Kolegium Odwoławcze – przybycia do Urzędu Miejskiego w Mosinie i zapoznania się z dokumentacją określoną i taką, którą wnioskodawca wskaże i która zostanie skserowana. Zapewniła przy tym, że wszystko to jest możliwe i cały czas jest ona na to otwarta. Zwróciła także uwagę, że Komisja Rewizyjna twierdzi, iż wnioskodawca powinien otrzymać odpowiedź w ciągu 14 dni, czyli „trzynastego”, a otrzymał „szesnastego”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć oświadczył, że nie wyżej wymieniona komisja Rady Miejskiej w Mosinie tak twierdzi, tylko tak wskazuje określona litera prawa.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że według Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Stanisława Barcia termin ten jest określony ustawą o dostępie do informacji publicznej. Wyraziła przy tym przekonanie, że ją „wiąże” wyrok Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które „nie widzi” jej bezczynności i który uważa, iż nie upłynął nawet okres udzielenia odpowiedzi przewidziany przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Samorządowe Kolegium Odwoławcze to organ nadzorujący decyzje gminy i dla niej jest to decyzja jednoznaczna. Zwróciła też uwagę, iż wszystkie pytania dotyczą sprawy, która jest prowadzona przez Radę Miejską w Mosinie od kilku lat. Obecnie, po 1 stycznia 2004 roku, sprawa ta jest prowadzona z możliwością decyzyjną celu publicznego, gdzie rozpatrując całą inwestycję, 3 tysiące osób na długości tej linii energetycznej, „ułożyło się” z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi. Pozostały 4 osoby, które tych spraw nie mają załatwionych. Powiadomiła także, iż „relacja ilościowa” na terenie Gminy Mosina określona jest liczbą 30 osób, które mają ułożone „te” relacje i 4 osób, które „tych” relacji nie mogą ułożyć.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć stwierdził, że prezentując „sprawę”, odczytując protokół pokontrolny, jak również przedstawiając „trochę” komentarza, chciał on zwrócić uwagę, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie została postawiona przed faktem „pewnych” rozstrzygnięć natury prawnej i kierując się literą prawa, a nie „innymi” intencjami, wskazała na swoje wątpliwości. Oświadczył przy tym, że członkowie Komisji Rewizyjnej mając przed sobą zarówno ustawę o dostępie do informacji publicznej, treść wniosków, rozstrzygnięć Samorządowego Kolegium Odwoławczego, jak również pisma Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, stanęli na stanowisku, iż wszelkie postanowienia SKO, a także pismo Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, nie podejmowały kwestii uregulowania do końca „tego” zarzutu, ponieważ traktowały „to” jako sprawę w toku. Jak wcześniej już wspomniano, Samorządowe

Kolegium Odwoławcze ukierunkowało tę sprawę do załatwienia przez radę gminy, a Rada Miejska w Mosinie skierowała ją do Komisji Rewizyjnej. Zauważył też, że „sprawa” ta dotyczy informacji publicznej, przy czym poza skargą miał miejsce epizod wcześniejszy, gdzie Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję odmowy udzielenia informacji publicznej przez Burmistrza Gminy Mosina. Zwrócił przy tym uwagę, iż Samorządowe Kolegium Odwoławcze podejmowało decyzje, natomiast w kwestiach, w których „jakby” nie mogło podjąć decyzji, powzięło postanowienie. Postanowienie to jednak, zdaniem Komisji Rewizyjnej, posiada „pewne” rozbieżności prawne. Zapewnił także, iż będzie on usatysfakcjonowany, jeżeli Radca Prawny Zygmunt Kmiecik rozstrzygnie tę sporną w kwestii prawnej sprawę.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, że wyżej wymieniona Komisja Rewizyjna bardzo dogłębnie przeanalizowała sprawę. Stwierdziła przy tym, że sedno sprawy tkwi w jednej prostej rzeczy, iż to radni jako Rada Miejska w Mosinie badali, jaką mieszkańcy Gminy Mosina mają dostępność do informacji publicznej. Wyraziła też przekonanie, iż nie Rada Miejska w Mosinie decyduje o tym, co Samorządowe Kolegium Odwoławcze chciało, czy nie chciało. Oświadczyła także, że dla niej jest to mało istotne, gdyż dla niej istnieje jeden problem, czy mieszkaniec, który zwraca się o udzielenie informacji publicznej, ma ją udostępnioną. Stwierdziła również, że na podstawie przedstawionych dokumentów jest dla niej oczywiste, iż były „pewne” problemy. Wyraziła też przekonanie, że wniosek Komisji Rewizyjnej jest dla niej oczywisty i że z tych dokumentów widać, iż były pewne utrudnienia. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, o co w związku z tym cała ta „sprzeczka”. Wyraziła także przypuszczenie, że „sprzeczka” jest o to, aby następnym razem dostępność do informacji była prosta, precyzyjna, oczywista. Wówczas Komisja Rewizyjna nie będzie miała problemów i nie będzie rozpatrywała takich spraw, a Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie będzie miało żadnych powodów do rozpatrywania takich spraw. Jej zdaniem należałoby określić proste, czytelne reguły gry. Stwierdziła przy tym, że jak przychodzi wnioskodawca i chce mieć dostępność do informacji, to powinna ta informacja być jawna i nie ma o czym dyskutować.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska stwierdziła, iż wnioskodawca powinien też dokładnie czytać pisma do niego kierowane. Wyraziła też przypuszczenie, że fragment pisma wysłanego z Urzędu Miejskiego w Mosinie proszący o przybycie w celu wyjaśnienia powstałych rozbieżności oraz udostępnienia materiałów, które są niezbędne do zdobycia pełnej wiedzy, chyba jest jasny. Stwierdziła także, iż wzajemna współpraca i wzajemne zrozumienie nie doprowadziłyby do takich skomplikowanych „historii”.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna składa się z różnych „frakcji politycznych”, a głosowała w tej sprawie jednogłośnie. Wyraził przy tym przekonanie, iż członkowie Komisji Rewizyjnej nie kierowali się „sentymentami”, ponieważ gdyby się nimi kierowali, to na pewno nie taka byłaby decyzja wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie. Komisja Rewizyjna starała się przy tym „na zimno” oceniać fakty, a fakty są takie, że ze strony Burmistrza Gminy Mosina, jak i ze strony Marka Foltyna, były pewne niedociągnięcia, co nie ulega wątpliwości. Wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie oceniała przy tym tylko Burmistrza Gminy Mosina. Wyraził też przekonanie, iż wystarczyło tutaj odpisać, że: „proszę pana, mamy trzy szafy dokumentów, to będzie trwało tyle i tyle, jeżeli się pan decyduje kserujemy, nie ma w ogóle dyskusji”. Nie zostało to dokonane i Komisja Rewizyjna pod tym kątem, „to” oceniała. Zwrócił przy tym uwagę, że pół roku Marek Foltyn czeka na odpowiedź, przy czym on nie ma obowiązku stawienia się w Urzędzie Miejskim w Mosinie. Sprawa ta „wisi”, w związku z czym zapytał, jak długo ma ona „wisieć”, czy Marek Foltyn ma czekać na odpowiedź 5, czy 10 lat. Uznał także, iż sprawa ta nie jest załatwiona, Marek Foltyn chciał dokumenty, a otrzymał odpowiedź – „proszę przyjechać do Urzędu”. Oświadczył również, iż Komisja Rewizyjna

chciała oceniać tylko i wyłącznie fakty i to zrobiła. Taka była decyzja wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że samorząd Gminy Mosina dużo łatwiej załatwia sprawy, jeżeli obywatel kontaktuje się bezpośrednio z organami, które jego reprezentują. Uznał przy tym, iż wszyscy stracili bardzo dużo czasu po to, aby rozpatrzyć wydawałoby się prostą i „w miarę” oczywistą sprawę. Stwierdził też, że obywatel mosińskiej gminy chce uzyskać informację, przy czym z uwagi na szerokość materiałów posiadanych przez Gminę Mosina i pewne „skomplikowanie” sprawy, które narosło w ciągu 5 lat postępowania w sprawach związanych z firmą Polskie Sieci Elektroenergetyczne, nastąpiła pewna potrzeba informacji. Wyraził przy tym przekonanie, że sprawa, która mogła być wyjaśniona w ciągu „maksimum” pół godziny lub godziny rzetelnej rozmowy, zajęła „ileś” miesięcy. Uznał także, iż korespondencja w tym przypadku była zupełnie niepotrzebna, ponieważ wszystkie organy, które sprawę rozpatrywały uznały, że leży ona w kompetencji i „domówieniu się” wnioskodawcy z Urzędem Miejskim w Mosinie, Burmistrzem Gminy Mosina i ewentualnie Rady Miejskiej, w przypadku zgłoszenia stosownych spraw, tak jak przewiduje to ustawa o samorządzie gminnym.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, iż żaden dokument mówiący o złej woli w sensie odmowy udzielenia informacji publicznej nie wyszedł z Urzędu Miejskiego w Mosinie. Zawarta jest w nich albo jest prośba o przybycie, albo o określenie, o które dokumenty chodzi.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć zauważył, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie nie brała w ogóle pod uwagę argumentów złej lub dobrej woli. Kierowała się ona „suchymi” faktami, nie rozstrzygając ich emocjonalnie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi Marka Foltyna z dnia 15 marca 2004 r. na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie, gdyż 8 radnych głosowało „przeciw”, 8 głosowało „za”, a 3 – „wstrzymało się od głosu”.

Projekt uchwały w powyższej sprawie wraz z załącznikami stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) Jacka Kałka, Michała Czerwińskiego, Stanisława Baranioka, Jacka Raczyńskiego i Jerzego Falbierskiego na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć odczytał protokół pokontrolny z kontroli przeprowadzonej przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie w sprawie przedmiotowej skargi.

Burmistrz Zofia Springer wyraziła przypuszczenie, że niektórzy z radnych nie orientują się w przedmiocie omawianej sprawy. Powiadomiła przy tym, iż na terenie Gminy Mosina funkcjonuje zakład, który w ewidencji ma wpisane dość szerokie zadania. W gestii Burmistrza Gminy Mosina leży przede wszystkim wydawanie decyzji o warunkach zabudowy, które określają, jakie obiekty na danym terenie mogą powstać. Poinformowała też, że Burmistrz Gminy Mosina wydaje „tę” decyzję na podstawie planu, jeżeli on na tym terenie funkcjonuje, studium, ewentualnie sąsiedztwa. Teren, na którym znajduje się przedmiotowy zakład, był przewidziany według planu, kiedy zakład powstawał, pod działalność przemysłowo-usługową. Określenie warunków zabudowy, czy tam „taka rzecz” może powstać, leży w gestii burmistrza gminy. Natomiast wszelkie uzgodnienia, które decydują o uruchomieniu zakładu, nie leżą już w jego kompetencji. Powiadomiła przy tym, że możliwości kontrolne burmistrza gminy dotyczą tylko osób fizycznych nieprowadzących działalność gospodarczą. Oświadczyła także, iż takie tylko i wyłącznie są jej możliwości.

W związku z tym, że zakład ten działa na terenie Gminy Mosina i powoduje mnóstwo problemów, o czym sygnalizują mieszkańcy „tego” terenu, postanowiła ona „wejść w ten temat”, zaznajomić się z całą dokumentacją, jaka powinna „mieć miejsce” w związku z funkcjonowaniem tego zakładu. Wyraziła również przekonanie, że to był jej błąd i w ogóle nie powinna ona w „to” „wchodzić”, z „tym” się zaznajamiać, tylko od razu, w pierwszym dniu „według właściwości” przesłać wszystkie pytania, jakie były kierowane pod jej adresem. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi Jacka Kałka, Michała Czerwińskiego, Stanisława Baranioka, Jacka Raczyńskiego i Jerzego Falbierskiego z dnia 8 czerwca 2004 r. na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/237/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 19. – Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż radni otrzymali w materiałach projekt uchwały związany z przedłużeniem pracy Komisji Rewizyjnej, rozpatrującej skargę w sprawie wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”. Zaproponował przy tym, aby termin ten określić do dnia 1 września br.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć zgłosił propozycję, aby termin na rozpatrzenie przedmiotowej skargi przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie określić na 15 września br., gdyż w tym właśnie dniu Komisja Rewizyjna ma zaplanowane swoje posiedzenie.

Rada Miejska w Mosinie przychyliła się do propozycji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Stanisława Barcia.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały dotyczącej zmiany uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/238/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 20. – Wybór przedstawiciela Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że Gmina Mosina jest członkiem Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski, a reprezentuje ją osoba wybrana przez Radę Miejską w Mosinie na wniosek Burmistrza. Zwrócił przy tym uwagę, że dotychczasowy przedstawiciel w wyżej wymienionym stowarzyszeniu nie jest już pracownikiem samorządu Gminy Mosina, natomiast obecnie kandydatką na nowego reprezentanta Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski jest Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się z prośbą o uzasadnienie powyższej kandydatury. Przypomniała przy tym, iż wcześniej w SGiPW Gminę Mosina reprezentował radny Jacek Rogalka. Jej zdaniem funkcję tę sprawował dobrze. Następnie jednak jakimś dziwnym trafem się stało, iż pełnienie funkcji Sekretarza Gminy Mosina „automatycznie” związane z przedstawicielstwem w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski. Wyraziła przy tym przekonanie, że gdy radny Jacek Rogalka był tym przedstawicielem, Rada Miejska w Mosinie

miała pełen obraz działalności wyżej wymienionego stowarzyszenia. Natomiast za poprzedniego przedstawiciela Gminy Mosina, radni niewiele słyszeli, co dzieje się w SGiPW. Oświadczyła też, iż chciałaby, aby była to wyważona decyzja, podjęta z całą świadomością.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że powołanie Marii Chodorowskiej na Sekretarza Gminy Mosina było uzasadnione, jak również określone zostały oczekiwania. Poinformowała przy tym, iż Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski, podejmuje wiele interesujących tematów, które określają sposób prowadzenia urzędu, jego wszystkie działania. Oświadczyła też, że Sekretarza Gminy Mosina Marię Chodorowską obdarzyła ona dużym zaufaniem i ma w stosunku do niej określone oczekiwania. Wyraziła też przekonanie, iż jest to osoba ze wszech miar pożądana, żeby towarzyszyła tym wszystkim tematom na zewnątrz. Powiadomiła także, że jej oczekiwaniem będzie, aby po każdym spotkaniu, na sesjach Rady Miejskiej w Mosinie, Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska zdawała relację z tych spotkań. Stwierdziła również, iż musi istnieć „jakaś” doza zaufania, przy czym radni muszą podjąć decyzję. Wyraziła też przypuszczenie, iż radni znają Sekretarza Gminy Mosina Marię Chodorowską i jej pracę z pełnienia przez nią funkcji Kierownika Referatu Oświaty i że są oni z niej zadowoleni.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawiciela Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXVIII/236/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski pogratulował Sekretarzowi Gminy Mosina Marii Chodorowskiej wyboru na przedstawiciela Gminy Mosina w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski. Zwrócił się przy tym z prośbą o przekazywanie ważnych informacji dotyczących działalności wyżej wymienionego stowarzyszenia podczas sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska oświadczyła, że jest to dla niej oczywiste i zrealizuje powyższą prośbę z dużą przyjemnością.

do punktu 21. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 16 do 29 czerwca 2004 r.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż otrzymała od Wojewody Wielkopolskiego decyzję komunalizacyjną związaną z możliwością zaistnienia trzeciego elementu realizacji inwestycji firmy „INTERCELL”. Powiadomiła też, że jest to trzeci obszar o powierzchni około 2 ha, który do 15 lipca br. zostanie sprzedany i firma „INTERCELL” będzie mogła rozpocząć proces inwestycyjny. Wyraziła przy tym przekonanie, że jest to bardzo ważna informacja. Poinformowała także, że na terenie Gminy Mosina została otwarta nowoczesna ubojnia indyków. Stwierdziła przy tym, że jest to 140 miejsc pracy, jak również jest to oferta dla okolicznych rolników, aby mogli zająć się hodowlą indyków, które będą przekazywali tej ubojni. Powiadomiła również, iż przed XXVIII sesją Rady Miejskiej w Mosinie uczestniczyła ona razem z Zastępcą Burmistrza Bogdanem Robakowskim w otwarciu tego zakładu, który prowadzi czterech braci. Zapewniła przy tym, że cała Rada Miejska jest zaproszona, aby mogła zapoznać się z tą bardzo nowoczesną inwestycją. Wyraziła też zadowolenie, iż zlokalizowana jest ona na terenie Gminy Mosina, gdyż dobrobyt właścicieli tej ubojni i właściwie prowadzone interesy, również przełożą się na określone finansowe „wielkości”, które będą wpływały do budżetu Gminy Mosina. Stwierdziła także, że cieszą ją miejsca pracy. Poinformowała też, że zostało zarejestrowane stowarzyszenie na rzecz osób niepełnosprawnych. W skład komitetu założycielskiego tego stowarzyszenia wchodzi Tomasz Górny, Mirosława Lisiecka i p. Andrzejewska.

Stowarzyszenie to już ma statut, jest zarejestrowane i działa. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jest to również ważny obszar, którym Gmina Mosina powinna się zająć i który powinna wspomagać. Powiadomiła także, że został zakończony przetarg na 10 zestawów placów zabaw. Zwróciła przy tym uwagę, że w tym roku realizowanych jest 10 następnych zestawów, w związku z czym Gmina Mosina będzie posiadała obecnie 22 place zabaw dla dzieci. Również zakończył się przetarg na wymianę centralnego ogrzewania na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie, który nadal jest wyposażony w piece węzowe i tradycyjne ogrzewanie. Poinformowała również, że zakończył się przetarg na remont budynku Urzędu Miejskiego i będzie on realizowany w miarę posiadanych środków finansowych, etapowo. Powiadomiła przy tym, iż przede wszystkim chce ona zacząć od pierwszych korytarzy wejściowych, żeby mogło „zaistnieć” biuro obsługi interesanta. Jest bowiem dla niej bardzo ważne, aby poprawić jakość obsługi klienta. Poinformowała też o zakończeniu przetargów na 18 działek, z których pierwszy przetarg się nie odbył z powodu braku wpłat wadium, a w wyniku drugiego została sprzedana 1 działka budowlana za cenę 71.000,00 zł na 17 działek. Powiadomiła także o dalszych działaniach w kierunku wdrażania elektronicznego systemu obsługi spraw, co jest również bardzo ważne dla obsługi klientów, przepływu informacji i właściwego obiegu dokumentów. Poinformowała również, że spotkała się między innymi z mieszkańcami Rogalinka. Podjęli oni bowiem problem naprawy części drogi i w tej chwili jest ona w trakcie redakcji kosztorysu. Oświadczyła też, że jeżeli będzie to możliwe, będzie ona to zadanie na terenie Rogalinka podejmowała. Powiadomiła także, iż spotkała się ona również z mieszkańcami Krosinka, z którymi rozmawiała na temat zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. Poinformowała również o odbytej przez siebie rozmowie z przedstawicielami stowarzyszenia przyjaciół Gimnazjum w Pecnej, podczas której poruszone zostały bardzo istotne problemy. Powiadomiła też, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie osób prowadzących podmioty gospodarcze, zajmujących się obsługą rekreacyjno-turystyczną. Jego celem było przede wszystkim określenie, czy Gmina Mosina oraz wyżej wymienione podmioty, są w stanie wspólnie wydać materiały reklamowe promujące podjęte zadania rekreacyjno-turystyczne, przedstawić w sposób jednolity całą ofertę. Celem spotkania było również określenie, czy istnieje zainteresowanie uruchomieniem punktu informacji turystycznej w Rogalinie. Poinformowała przy tym, iż w tej sprawie rozmawiała ona z dyrektorem Muzeum Narodowego. Podczas powyższej rozmowy wymieniono również poglądy na ten temat oferty turystycznej tych wszystkich firm. Kilkakrotnie, wspólnie z Sekretarzem Gminy Mosina Marią Chodorowską, pełniącą jeszcze wówczas obowiązki Kierownika Referatu Oświaty, spotkała się z ona dyrektorką szkoły katolickiej im. Jana Pawła II, ponieważ wiadomo jej, że szkoła ta, decyzją arcybiskupa Gądeckiego, została pozbawiona przymiotnika „katolicka”. Wyraziła także przypuszczenie, iż jest to decyzja uznaniowa, od której nie ma trybu odwoławczego. Powiadomiła również, że nie zgadza się z tym dyrektorka wyżej wymienionej szkoły i na tym tle są rozbieżności. Poinformowała też o swoim udziale w obchodach 80-lecia Lasów Państwowych, jakie miały miejsce na terenie Nadleśnictwa Konstantynowo. Powiadomiła także, iż razem z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Mosinie Przemysławem Pniewskim, wzięła ona udział w uroczystości pożegnania wieloletniej dyrektorki Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie. Poinformowała również, iż Starosta Poznański Jan Grabkowski przekazał administracyjną, jednoosobową decyzję pozbawiającą Urząd Miejski w Mosinie filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Powiadomiła przy tym, że problem jest spowodowany zamiarem „zafunkcjonowania” na terenie Polski tak zwanego „CEPIK-u”, czyli Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Celem tych wszystkich działań jest prowadzenie bardzo ścisłego rejestru wszystkich kierowców i pojazdów, aby „transmisja” danych była z jak najmniejszej ilości miejsc. Oczekiwania są takie, aby całą obsługą zajmowały się tylko

starostwa powiatowe. W związku z tym Starosta Poznański Jan Grabkowski podjął decyzję o pozostawieniu 5 filii na terenie powiatu poznańskiego, przy czym nie ma wśród nich Mosiny. Oświadczyła też, iż się z tą decyzją nie zgadza. Poinformowała także, iż jest ona umówiona w piątek na „konkretną” rozmowę ze Starostą Janem Grabkowskim. Oświadczyła przy tym, że nie pozwoli, aby ten punkt obsługi kierowców w Urzędzie Miejskim w Mosinie został zlikwidowany. Stwierdziła również, iż jeżeli dotyczyłoby to wszystkich punktów na terenie całego powiatu poznańskiego, to nie byłoby wyjścia. Wyraziła przy tym przekonanie, że przed podjęciem tej decyzji, powinny odbyć się spotkania przede wszystkim z Radą Miejską w Mosinie, Burmistrzem Gminy Mosina, Radą Powiatu Poznańskiego. Natomiast „nie takiego” nie miało miejsca, czyli decyzję administracyjną podjęto jednoosobowo, stąd nie może być ona przez nią zaakceptowana. Poinformowała też, iż zredagowała ona bardzo „ostre” pismo w powyższej sprawie. Następnie odczytała wyżej wymienione pismo z 25 czerwca br., które *stanowi załącznik niniejszego protokołu*. Powiadomiła także, że uczestnicząc w otwarciu „tego” zakładu, rozmawiała ona z wojewodą Błoszykiem i ten problem również zasygnalizowała. Oświadczyła przy tym, iż jeżeli Starosta Poznański Jan Grabkowski nie zrewiduje swojej decyzji, będzie ona musiała sięgnąć po inne metody.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa poinformował, że Urząd Miejski w Mosinie prowadzi ewidencję działalności gospodarczej. Powiadomił przy tym, iż na wniosek zainteresowanego zostało wydane zaświadczenie o dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Następnie przedstawił zakres działalności firmy „IDMAR” zgłoszony do naszego Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Radny Leszek Dymalski zapytał, z jaką datą zostało wydane to zaświadczenie.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa poinformował, że zaświadczenie to wydane zostało w dniu 6 lipca 2001 roku. Powiadomił przy tym, iż jest „to” zmiana poprzedniego.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że każdy, kto rozpoczyna jakąkolwiek działalność, zgłasza wpis do ewidencji, gdzie pisze, co będzie wykonywał. Powiadomiła też, iż Urząd Miejski w Mosinie „to” przyjmuje, obojętnie co „on” „tam” napisze. Stwierdziła przy tym, że „jego” zadaniem jest dokonanie wszystkich niezbędnych uzgodnień, czyli wszystkich operatów dotyczących wpływów na środowisko, przepisy BHP, przepisy pożarowe, „SANEPID-u”. Tak więc te wszystkie dokumenty i odbiory musi posiadać ten, kto uruchamia działalność gospodarczą. Natomiast co jest wpisane, na to Urząd Miejski nie ma wpływu. Urząd Miejski w Mosinie ma to w ewidencji i jedynie musi pilnować, żeby zgodnie z planem rozwoju przestrzennego zaistniało „to” na „tym” obszarze, gdzie „to” mogło zaistnieć. Poinformowała także, iż do funduszy strukturalnych został zgłoszony wniosek o budowę szkoły dla mieszkańców Krosna. Wyraziła przy tym przekonanie, iż była to ogromna praca – 9 grubych segregatorów dokumentacji. Wyraziła również nadzieję, że ten wysiłek nie będzie niepotrzebny.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, iż Burmistrz Zofia Springer utwierdziła ją w przekonaniu o konieczności działania zgodnie z prawem. Powiadomiła też, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zajmowała się „następną” sprawą. Wyraziła przy tym zaniepokojenie informacją przekazaną przez Burmistrz Zofię Springer, że jeżeli dana osoba prowadzi na terenie Gminy Mosina działalność gospodarczą, to samorząd ma niewielki wpływ na to, co ta działalność powoduje. W związku z tym stwierdziła, iż Urząd Miejski w Mosinie powinien z rozwagą postępować przy wydawaniu warunków, przy zmianie sposobu zagospodarowania danego terenu. Zaapelowała także do administracji, aby nie popadać w konflikt w sytuacji, jeżeli to jest teren zabudowany, wokół którego znajdują się domki jednorodzinne. Stwierdziła również, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa także spotkała się z bezsilnością, iż jako komisja stała Rady Miejskiej nic nie może w „tej”

sprawie zrobić. Poinformowała także, że chodzi o wieś Rogalinek, której mieszkańcy są zaniepokojeni czymś, co zaczyna funkcjonować. Stwierdziła przy tym, iż przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Mosinie i administracji, przekonywał Komisję Ochrony Środowiska i Rolnictwa przekonywał ją, że w świetle prawa powinien on wydać decyzję.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa powiadomił, iż burmistrz gminy jest organem wyłącznie dla osób fizycznych, nie prowadzących działalności gospodarczej. Natomiast w stosunku do przedsiębiorców może on tylko i wyłącznie przysyłać pisma do organów właściwych, ale nie może ingerować, gdyż tak precyzuje ustawa. Poinformował też, iż wpis do ewidencji dostanie każdy, kto zapłaci 300,00 zł wpisowego.

Radna Małgorzata Twardowska zapewniła, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa jeszcze raz wróci do tej sprawy.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa powiadomił, że wpis do ewidencji dostaje każdy, kto zapłaci, nie wskazując miejsca prowadzenia działalności gospodarczej. Stwierdził przy tym, iż Urząd Miejski w Mosinie nic nie wie, z wpisu nic nie wynika, gdzie jest „to” zarejestrowane. Można napisać „teren całego kraju”, „wydane w Gminie Mosina”, przy czym wpis obowiązuje na terenie całego kraju. Jest to bowiem kwestia jedynie uiszczenia opłaty i Urząd Miejski w Mosinie wpisuje do ewidencji działalności, natomiast Burmistrz Gminy Mosina żadnej kontroli nad zakładem nie ma. Może natomiast tylko wnioskować do tych organów, które w większości spraw na interwencję zgłoszoną przez Urząd Miejski w Mosinie odpisują, że kontrolę przeprowadzą w III kwartale tego roku, mimo że chodzi o interwencję natychmiastową.

Radna Magdalena Wojciechowska oświadczyła, że chciałaby się ona ustosunkować do wypowiedzi Burmistrz Zofii Springer na temat odebrania nazwy „katolicka” szkole katolickiej w Mosinie. Poinformowała też, że była ona zainteresowana jako rodzic i poszła na spotkanie z księdzem, który odpowiada za „to”. Przedstawił on wówczas wszelkie dokumenty od momentu powstania tej szkoły w roku 1992. Powiadomiła także, iż uczestniczyła ona w spotkaniu z arcybiskupem Gądeckim, który poinformował, że odebrał on szkole nazwę „katolicka”, gdyż nie realizuje ona ścieżek przedmiotowych.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że nie jest to przedmiotem rozważań Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformowała też, że metropolita poznański w uzasadnieniu swojej decyzji napisał, iż z dniem 1 lipca wycofuje on prawo używania przez szkołę nazwy „katolicka”. Następnie odczytała uzasadnienie powyższej decyzji w brzmieniu: „Jak wykazano w ostatniej wizytacji, szkoła nie spełnia podstawowych wymagań organizacyjnych i programowych stawianych szkołom katolickim. Nie zostały też zrealizowane w pełni wymogi określone w piśmie arcybiskupa metropolity poznańskiego z dnia 21 sierpnia 1998 roku. Zdaniem wizytatorów, kadra kierownicza szkoły nie rokuje też żadnych nadziei na to, iż w przyszłości nastąpi jakakolwiek poprawa nieprawidłowej sytuacji”. Stwierdziła także, że Rada Miejska w Mosinie nie będzie obecnie na ten temat rozmawiała. Powiadomiła również, iż przekazuje ona subwencję oświatową, ponieważ jest to szkoła, obojętnie jakby nie została ona nazwana, są tam dzieci i ona nie może tego nie zrobić, tylko chce wiedzieć, jak ta szkoła się nazywa, gdyż Urząd Miejski w Mosinie prowadzi ewidencję szkół na terenie Gminy Mosiny.

Radna Magdalena Wojciechowska powiadomiła, że gdy zapytała ona arcybiskupa Gądeckiego, dlaczego nazwa „katolicka”, nie miał na to odpowiedzi, wstał i opuścił miejsce spotkania bez słowa.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż cokolwiek by tu nie powiedzieć, to po pierwsze – jest dokument, a po drugie – jak radni doskonale wiedzą, od decyzji księdza arcybiskupa nie przysługuje nikomu żadne odwołanie. Arcybiskup jest bowiem suwerenem na terenie własnej diecezji.

Radna Magdalena Wojciechowska zauważyła, że szkoła, o której obecnie mowa, napisała bardzo „ładnie” testy.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż fakt pozbawienia szkoły nazwy „katolicka” nie oznacza, że jest to zła szkoła. Stwierdził też, że od dnia 1 lipca 2003 r. nie jest to szkoła katolicka, tylko prywatna. Zwrócił także uwagę, iż w materiałach na XXVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie radni otrzymali oświadczenie kilku osób informujące o substancjach i sposobie zatrutowania środowiska na terenie wsi Krosno. Wyraził przy tym przekonanie, że należy pamiętać, iż w związku z działalnością różnych firm, funkcjonują różnego typu administracje specjalne podległe wojewodzie bądź też bezpośrednio ministrom. Są to między innymi „SANEPID”, instytucja związane z kontrolą ochrony środowiska, które muszą wydawać stosowne decyzje związane z funkcjonowaniem zakładów pracy. Stwierdził również, że każdy zakład, który funkcjonuje na terenie Gminy Mosina określony w sposobie produkcji, takie dokumenty powinien posiadać, a zadaniem samorządu, zarówno Urzędu Miejskiego w Mosinie, jak i Rady Miejskiej, jest sprawdzenie poprzez te właśnie instytucje prawidłowości działania poszczególnych firm. Zapewnił przy tym, że ani Urząd Miejski, ani Rada Miejska w Mosinie nie może sprawdzić tego osobiście.

do punktu 22. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że następna sesja Rady Miejskiej w Mosinie planowana jest w dniu 22 lipca br. Powiadomił przy tym, iż jeżeli nie będzie takiej potrzeby, to sesja ta nie odbędzie się. Wyraził też przypuszczenie, że są pewne sprawy i problemy, które być może będą wymagały podjęcia przez Radę stosownych działań.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował o sprawach, którymi zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie, na swoim ostatnim posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie, na swoim posiedzeniu w dniu 18 czerwca br.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska przedstawiła sprawy, będące tematem ostatniego posiedzenia wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska powiadomiła, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 28 czerwca br.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobiecki przedstawił sprawy, którymi zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie podczas swojego ostatniego posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć zapytał, jaki jest status prawny sytuacji powstałej w wyniku głosowania nad projektem uchwały w sprawie skargi Marka Foltyna z dnia 15 marca 2004 r. na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że uchwała w tej sprawie nie została podjęta. Powiadomił przy tym, iż aby Rada Miejska mogła podjąć uchwałę, powinna ona zostać przyjęta większością głosów. Natomiast w tym przypadku tej większości nie było, a nie obowiązuje już stary zapis o rozstrzygającym głosie prowadzącego obrady, czyli w przypadku rady – przewodniczącego rady, a w przypadku komisji – przewodniczącego komisji. Oświadczył też, iż jeżeli jest taka potrzeba, skonsultuje on tę sprawę z prawnikami z Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć wyraził przekonanie, że w przedmiotowej sprawie nie wypowiedziała się Rada Miejska w Mosinie, gdyż nie

odrzucała, ani nie przyjęła stanowiska Komisji Rewizyjnej. W związku z tym jest to „pat”, który nie rozstrzyga sprawy.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapewnił, że sprawdzi tę kwestię.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak poinformował, że skargi na Burmistrza Gminy Mosina rozpatruje Rada Miejska w Mosinie i tylko ona jest do tego organem właściwym, a jej komisje są organami pomocniczymi. Stwierdził przy tym, iż trudno byłoby, aby Rada Miejska w Mosinie licząc 21 osób debatowała na ten temat. Ustawa o samorządzie gminnym rozwiązała tę kwestię w ten sposób, że rada gminy będąc organem kontrolnym i uchwałodawczym, powołuje komisję rewizyjną, która składa wniosek, jednak to rada gminy jest organem decydującym.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć wyraził przekonanie, iż jest to pewne „novum” w Radzie Miejskiej w Mosinie. Gdyby bowiem odrzuciła lub przyjęła ona skargę, sprawa byłaby „jasna”. Stwierdził przy tym, że nie rozumie on takiej sytuacji, kiedy „sprawa” nie została rozstrzygnięta, gdyż nie wiadomo mu czy w związku z tym problemu nie trzeba jeszcze raz rozpatrzyć. Wyraził też przekonanie, iż jest to „nie rozstrzygnięcie ” - ani „za”, ani „przeciw”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, iż w przedmiotowej sprawie miało miejsce głosowanie zwykłą większością głosów, a zgodnie z § 65 pkt 1 Statutu Gminy Mosina oznacza to, że przechodzi wniosek lub kandydatura, która uzyskała większą liczbę głosów „za” niż „przeciw”. Głosów wstrzymujących lub nieważnych, nie dolicza się przy tym do żadnych grup głosujących „za” lub „przeciw”.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że skoro Rada Miejska w Mosinie zleciła zbadanie tej sprawy Komisji Rewizyjnej, a wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie przyjęła wnioski jednogłośnie, których Rada Miejska nie przyjęła, to Komisja Rewizyjna powinna poddać się weryfikacji i zostać oceniona przez Radę Miejską w Mosinie, czy jej „czasami nie zmienić”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że nie należy emocjonalnie podchodzić do tej sprawy, gdyż jest to kwestia oceny prawnej „pewnych” działań i te oceny prawne mogą być różne. Jest to kwestia podjęcia „pewnych” działań, które są oceniane na podstawie przedłożonych materiałów.

Radny Krzysztof Rembowski wyraził przekonanie, że jest to taka sama uchwała, jak każda inna. Przypomniał przy tym, że inne uchwały były też odrzucane.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapowiedział, iż sprawdzi to, gdyż podczas dzisiejszych obrad wystąpiły już problemy z interpretacją prawa. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby nie próbować interpretować prawa „na własną rękę”. Wyraził też przypuszczenie, że Rada Miejska w Mosinie nie dojdzie w tej chwili do jakiejś właściwych prawnie konkluzji. Powiadomił także, że reprezentował on Radę Miejską w Mosinie na zakończeniu roku szkolnego w szkołach podstawowych w: Krosinku, Pecnej oraz Zespole Szkół w Mosinie. Uczestniczył także wspólnie z Zastępcą Burmistrza Stanisławem Dębcem w sesji Rady Powiatu Poznańskiego, podczas której między innymi odbyła się debata dotycząca realizacji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i działania Starostwa Powiatowego w zakresie pomocy społecznej i wspierania osób niepełnosprawnych. Poinformował również, że decyzją Rady Powiatu Poznańskiego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mosinie powstała nowa szkoła i jest to trzyletnia szkoła specjalna przysposabiająca do pracy. Zainauguruje ona swoją działalność w dniu 1 września br. Powiadomił też, że uczestniczył w zlocie Hufca ZHP Poznań – Teren, a podczas uroczystości otwarcia firmy „INDYK WIELKOPOLSKI” Radę Miejską w Mosinie reprezentował Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Antoni Karliński.

do punktu 23. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jacek Rogalka poinformował, że w „ostatnim okresie” powstał klub młodzieżowy oraz dla dorosłych pod nazwą „Silver”. Poinformował przy tym, iż otrzymał on informację od jego właściciela – Przemysława Stelmaszyka, że po wczorajszej rozmowie z Burmistrzem Zofią Springer, doprowadzi ona do porozumienia z osobami, które interweniują w sprawie powstania tego klubu.

Burmistrz Zofia Springer zaprzeczyła, że rozmawiała z panem Stelmaszykiem.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, iż w takim razie była to błędna informacja. Poinformował też, że „chodzi” o porozumienie z osobami, które interweniują w sprawie powstania tego klubu. Zapytał przy tym, o jakie zarzuty chodzi i czy ktoś z pracowników Urzędu Miejskiego w Mosinie sprawdził zasadność tych zarzutów. Zwrócił się także z pytaniem o przedstawienie „kwestii” interwencji policyjnych, od otwarcia klubu do dnia dzisiejszego.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec poinformował, że Rada Miejska w Mosinie przekazała zarzuty osób, które nie zgadzają się z działalnością klubu „SILVER”. Stwierdził przy tym, że nie będzie on przytaczał zarzutów tych osób, ponieważ zarówno dzisiaj, jak i wczoraj rozważał on te wszystkie sprawy ze Strażą Miejską oraz z policją i innymi służbami i nie będzie on już do tego wracał. Poinformował też, że jeżeli „ktoś” zgłasza działalność gospodarczą, to również Starostwo Powiatowe w Poznaniu te sprawy opiniuje. W związku z tym, że wszystkie dokumenty zostały złożone, klub zaczął działać. Mieszkańcy złożyli zarzuty, zwłaszcza dotyczące nagłośnienia klubu na zewnątrz. Poinformował także, iż według zapewnień właściciela, sprawy zostały doprowadzone do takiego stanu, że mniej słychać. Oświadczył również, że mimo to, do Państwowej Inspekcji Handlowej i innych instytucji według właściwości zostanie skierowane pismo z prośbą o ocenę uciążliwości tego miejsca dla okolicznych mieszkańców. Urząd Miejski w Mosinie nie może sam tego stwierdzić, ponieważ może to zrobić instytucja z zewnątrz. Stwierdził przy tym, że najwięcej zastrzeżeń i protestów przyniósł pierwszy dzień funkcjonowania tego klubu, ponieważ jak właściciele klubu sami przyznają, nie zwrócili oni uwagi na „pewne rzeczy”. Poinformował też, iż właściciele klubu zapewniają, że w miarę upływu czasu postarają się, aby wszystkie „te” niedogodności dla mieszkańców wyeliminować. Zapewnił przy tym, że ocenią to służby zewnętrzne.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska poinformowała, że na czerwcowym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów miała miejsce bardzo burzliwa dyskusja. Wyraziła przy tym przekonanie, iż nie była to właściwie dyskusja, tylko naciski radnych na Burmistrza Zofię Springer w sprawie zakupu aparatu USG dla Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Babkach. Zakup taki został zaplanowany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004, który Rada Miejska zatwierdziła. W związku z powyższym zwróciła się o ponowne rozpatrzenie przez Radę Miejską w Mosinie zasadności zakupu tego aparatu USG. Poinformowała też, że lekarz rodzinny w Babkach w roku 2002 wydał 87 skierowań na badania ultrasonograficzne, czyli jest to 7 badań w ciągu miesiąca. Stwierdziła przy tym, że są to badania potrzebne lekarzowi rodzinemu do diagnostyki w ramach kompetencji. Poinformowała także, że w roku 2003 było to 98 skierowań na badania ultrasonograficzne, czyli 8 miesięcznie, a w I kwartale bieżącego roku – 20 skierowań.

Radna Małgorzata Twardowska zgłosiła wniosek o odrzuceniu wniosku radnej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej ze względu na to, iż Rada Miejska w Mosinie już podejmowała ten problem. Przypomniała przy tym, że 18 osób było za przyjęciem, a sprawa była szeroko dyskutowana, przy czym Komisja Budżetu i Finansów proponowała przyjęcie „takiego” budżetu. Wyraziła też przekonanie, że poszczególne komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie doskonale wiedziały, iż „to” nie było gdzieś „ukryte w paragrafach”, a każdy z radnych miał pogląd dotyczący „tej” sprawy. W związku z tym pojedynczy wniosek „poszczególnego” radnego, nie powinien teraz radnym „zawracać głowy”. Stwierdziła także, iż radna Krystyna

Sakwa-Jakubowska jest Przewodniczącą Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, w związku z czym problemem mogłaby również zająć się Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Oświadczyła przy tym, że jeżeli po jego przeanalizowaniu sprawy taki byłby wniosek wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, to byłoby to dla niej do przyjęcia.

Radny Marek Klemens oświadczył, że jest trochę „zszokowany” swoją koleżanką, ponieważ jest ona „w zasadzie blisko” służby zdrowia, w związku z czym powinna wiedzieć, iż „w zasadzie” każda kobieta po czterdziestce powinna sobie co najmniej raz w roku zbadać piersi, a „facet” powinien zbadać się na prostatę. Wyraził przy tym przekonanie, iż fakt, że tego nie robią, wynika z biedy i niedoinformowania społecznego. Stwierdził też, że koleżanka powinna propagować te badania i powinna ludzi uświadamiać, aby sobie „to” robili, a nie powinna występować przeciw. Zaproponował także, aby radni to przegłosowali, a jeżeli „nie”, to Babki nie muszą mieć tego aparatu USG i „w porządku”, niech otrzyma go Puszczkowo. Oświadczył przy tym, że jest nawet „za”, ponieważ ile „to” można „ciągnąć”.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska stwierdziła, iż o ile ona sobie przypomina, to Rada Miejska w Mosinie „fundowała” takie badania profilaktyczne, przyjeżdżał autobus z aparatem USG i były też prowadzone badania USG dla mężczyzn. Wyraziła też przekonanie, że jak będzie stało 50.000,00 zł gdzieś „tam” w małym ośrodku, w niepublicznym zakładzie opieki zdrowotnej, to są „to” zmarnowane pieniądze. Złożyła przy tym wniosek o ponowne przedyskutowanie tej sprawy.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby tę sprawę skierować do Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, która ewentualnie zaproponuje wspólny wniosek do rozpatrzenia Radzie Miejskiej w Mosinie.

Rada Miejska w Mosinie bez sprzeciwu przyjęła powyższą propozycję.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że jej wniosek był dalej idący, aby odrzucić wniosek radnej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej. Stwierdziła przy tym, iż wyżej wymieniona radna jest Przewodniczącą Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, w związku z czym, korzystając ze swoich uprawnień, może podejmować „takie” tematy na posiedzeniach wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż na dzień dzisiejszy Rada Miejska w Mosinie nie ma zbyt szerokiej wiedzy na ten temat. Rozpatrzy to Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, przedłoży Radzie Miejskiej w Mosinie stosowne wnioski i wtedy Rada Miejska podejmie odpowiednie działanie.

Radny Marek Klemens zaproponował, aby od razu może zmienić cały budżet Gminy Mosina na rok 2004.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, aby nie traktować sprawy tak emocjonalnie. Powiadomił przy tym, że zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 są możliwe i są dokonywane, w związku z czym, jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, należy rozpatrzyć je rzeczowo, ze spokojem, bez zbędnych emocji. Stwierdził też, że Rada Miejska w Mosinie dysponuje publicznymi pieniędzmi i dobrze byłoby, aby po zastanowieniu się, po refleksji, radni byli przekonani, iż dobrze je wydali. Wyraził przy tym przekonanie, że stosowny wniosek w tej sprawie, powinna przedłożyć Radzie Miejskiej w Mosinie Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, po szczegółowej analizie problemu. Następnie poddał pod głosowanie wniosek, aby sprawę związaną z zakupem aparatu USG dla Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Babkach, przekazać do rozpatrzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. W jego wyniku głosowania Rada Miejska w Mosinie 10 głosami „za” przyjęła powyższy wniosek.

Radny Leszek Dymalski poinformował, że w związku z możliwością dowozu dzieci zamieszkujących w rejonie ul. Jeziornej do szkół w Mosinie i zamontowaniem tam wiaty przystankowej, mieszkańcy zwrócili się do niego z pytaniem, czy dzieci będą dowożone

i do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie i do Gimnazjum w Mosinie. Do mieszkańców bowiem „doszły słuchy”, że dzieci będą dowożone tylko do Gimnazjum w Mosinie, a do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie – nie.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że każde dziecko, którego droga do szkoły wynosi więcej niż 4 kilometry, jest dowożone. Stwierdziła przy tym, iż wszystkie dzieci są dowożone do szkoły w Mosinie.

Radny Leszek Dymalski poinformował, iż z „tamtego” miejsca dzieci nie były nigdy dowożone. Wyraził przy tym nadzieję, że przystanek, który powstał, zostanie uruchomiony. Powiadomił przy tym, iż odległość do szkoły z rejonu ul. Jeziornej wynosi 2,7 km, dlatego nie rozumie on odpowiedzi.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że przystanek jest po to, aby dzieci z niego korzystały. Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przypuszczenie, że nie ma jeszcze decyzji, co do dowozu dzieci. Uznał przy tym, iż sprawa jest o tyle możliwa do rozpatrzenia na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, że dowozy dzieci do szkół mogą się zacząć z dniem 1 września br. W związku z tym wyraził nadzieję, że do tego czasu sprawa ta zostanie wyjaśniona.

Radny Leszek Dymalski stwierdził, że on też nie wie o co tu chodzi, ponieważ rodzice chcą zapisać dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie, a otrzymują informację, iż jest to niemożliwe, ponieważ autobus na pewno nie będzie dowoził dzieci do wyżej wymienionej szkoły. W związku z tym zapisują oni dzieci do Szkoły Podstawowej w Dymaczewie, ponieważ autobus w tamtym kierunku jedzie. Poinformował przy tym, że właśnie taka informacja dotarła do mieszkańców, stąd jego pytanie. Stwierdził też, iż jeżeli we wrześniu br. „ci” rodzice dowiedzą się, że mogą lub nie mogą, to może być za późno, gdyż przystanek stoi już trzy miesiące i nie ma żadnej informacji.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że wyjaśni przedstawioną sprawę.

Radna Dorota Domagała powiadomiła, iż ostatnio złożyła interpelację w sprawie przyłączy kanalizacyjnych do posesji, z myślą o tym, że ma się odbyć zebranie wspólników spółki „AQUANET”. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, czy w związku z tym „coś” w tej sprawie było mówione, ponieważ zgłosiło się do niej już 50 osób, że chcą „podłączyć się” do nowej kanalizacji i są zainteresowani kosztami, wykonawcą itd. Poinformowała też, iż nie wszyscy mają na to pieniądze, przy czym gdyby spółka „AQUANET” partycypowała w kosztach tych przyłączy, byłoby to bardzo korzystne. Powiadomiła także, że jutro ma spotkanie z mieszkańcami i chciałaby w związku z tym uzyskać w powyższej sprawie informację.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż prośba mieszkańców Rogalinka została skierowana do spółki „AQUANET”. Podczas zgromadzenia wspólników wyżej wymienionej spółki ten problem nie był „wyostrzony”, ponieważ plan zgromadzenia jest ustalany dwa tygodnie wcześniej. Stwierdziła przy tym, iż wniosek radnej Doroty Domagały został skierowany do spółki „AQUANET” i zarząd wyżej wymienionej spółki musi zająć stanowisko w tej sprawie.

Radna Barbara Czaińska zapytała, kiedy i do kogo należy zwrócić się o pracę w firmie „INTERCELL”.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż firmę „INTERCELL” reprezentuje Marek Lejman i do niego można zgłaszać się po wszystkie informacje dotyczące pracy w wyżej wymienionej firmie. Poinformowała też, że uczestnicząc w dniu dzisiejszym w otwarciu firmy „INDYK WIELKOPOLSKI” postawiła ona też to samo pytanie panu Glinkowskiemu. Jeżeli więc ktoś jest zainteresowany pracą, proszony jest o zgłoszenie się do wyżej wymienionej firmy na terenie Bolesławca. Jeżeli zaakceptuje warunki, jakie pan Glinkowski przedstawi, może zostać zatrudniony. Powiadomiła przy tym, że trwa obecnie etap poszukiwania dyrektora „tego” zakładu firmy „INTERCELL”, są określone warunki jakie powinien on spełniać. Wyraziła także przekonanie, iż „pewne rzeczy” już „nabierają rumieńców”, ale proces

inwestycyjny dopiero zostanie rozpoczęty i praca będzie dopiero pewna wtedy, kiedy zakład powstanie. Stwierdziła również, że w tej chwili, być może, ludzie będą potrzebni przy budowie i będą szanse na pracę w zakresie zawodów budowlanych.

Radny Stanisław Barć zwrócił się o wyjaśnienie, na jakim etapie uzgodnień są prace zmierzające w kierunku podjęcia decyzji lokalizacyjnej celu publicznego w związku z budową linii wysokiego napięcia.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że trwają w tej sprawie uzgodnienia, przy czym jest też sprawa, która toczy się równolegle przed sądem.

do punktu 20. – Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył XXVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 19.55.

protokołowała

Joanna Nowaczyk

przewodniczył

Przemysław Pniewski

**radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Jacek Bąkowski

Lista załączników

1. Uchwała nr XXVIII/225/04.
2. Uchwała nr XXVIII/226/04.
3. Uchwała nr XXVIII/227/04.
4. Uchwała nr XXVIII/228/04.
5. Uchwała nr XXVIII/229/04.
6. Uchwała nr XXVIII/230/04.
7. Uchwała nr XXVIII/231/04.
8. Uchwała nr XXVIII/232/04.
9. Uchwała nr XXVIII/233/04.
10. Uchwała nr XXVIII/234/04.
11. Uchwała nr XXVIII/235/04.
12. Uchwała nr XXVIII/236/04.
13. Uchwała nr XXVIII/237/04.
14. Uchwała nr XXVIII/238/04.
15. Projekt uchwały w sprawie skargi Marka Foltyna z dnia 15 marca 2004 r. na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina wraz z załącznikami.
16. Pismo Burmistrza Gminy Mosina do Starosty Poznańskiego z dnia 25 czerwca 2004 r.
17. Lista obecności radnych.
18. Lista zaproszonych gości.